

Sygn. akt I C 1026/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 marca 2019 roku

Sąd Okręgowy w Warszawie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Ewa Ligoń-Krawczyk

Protokolant: sekr. sądowy Katarzyna Maciaszczyk

po rozpoznaniu w dniu 22 lutego 2019 roku w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa K. K. i A. K.

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę

I. oddała powództwo,

II. zasądza od K. K. i A. K. na rzecz (...) S.A. z siedzibą w W. kwotę 10.817 (dziesięć tysięcy osiemset siedemnaście i 00/100) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 4 października 2017 r. K. K. i A. K. zastępowani przez profesjonalnego pełnomocnika wnieśli przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. o zasądzenie od pozwanego solidarnie na rzecz powodów kwoty 669 037,67 zł z tytułu rat kapitałowo-odsetkowych do dnia wniesienia pozwu wraz z odsetkami ustawowymi za czas opóźnienia od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, w związku z nieważnością umowy nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych M. waloryzowany kursem CHF, zawartej w dniu 21 lipca 2004 r. z (...) Bank S.A. w W.. W ocenie strony powodowej, na skutek nieważności umowy, bank powinien zwrócić powodom wszystko, co świadczyli na jego rzecz na podstawie lub w związku z umową.

Z ostrożności procesowej, na wypadek uznania przez Sąd, iż umowa łącząca strony jest ważna, strona powodowa wniosła o zasądzenie od pozwanego solidarnie na rzecz powodów kwoty 131 626,23 zł wraz z odsetkami ustawowymi za czas opóźnienia od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, na którą składają się: 89 737,81 zł tytułem nadpłaconych rat kapitałowo-odsetkowych pobranych od powodów do dnia wniesienia pozwu i 41 888,42 zł tytułem nadpłaconych kwot pobranych w związku z niewłaściwie ustalonym oprocentowaniem, z uwagi na stosowanie przez pozwanego niedozwolonych klauzul umownych, czego konsekwencją jest brak związania nimi powodów i konieczność ich pominięcia. Wobec pominięcia klauzul w umowie powstaje luka, która nie może zostać uzupełniona przez odpowiednie przepisy prawa. Skoro zaś umowa nie jest możliwa do wykonania, to nie wiąże stron w całości.

Niezależnie od powyższego powodowie wnieśli o zasądzenie od pozwanego na ich rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego oraz kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 34 zł.

W uzasadnieniu pozwu strona powodowa wskazała, że w dniu 21 lipca 2004 r. powodowie zawarli z (...) Bankiem S.A. umowę kredytu nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF. Umowa została przez

powodów zawarta na warunkach przedstawionych przez bank oraz zgodnie z jego wzorem. Przed zawarciem umowy pozwany bank nie przedstawił jej powodowi, ani jakichkolwiek innych dokumentów, w tym regulaminu, czy też Taryfy prowizji i opłat bankowych (...). Umowa ta, jak wskazała strona powodowa, nie była przedmiotem indywidualnych negocjacji. Zgodnie z umową jej przedmiotem miał być kredyt w kwocie 653 920 zł, waloryzowana do CHF, która wypłacana była w transzach. Powodowie w treści uzasadnienia pozwu wskazali na treść poszczególnych postanowień umownych: § 1 ust. 3, § 1 ust. 7, § 3 ust. 1, § 3 ust. 2, § 3 ust. 6, § 4 ust. 1, § 5 ust. 2, § 7 ust. 1, § 8 ust. 4, § 11 ust. 1, § 11 ust. 2, § 12 ust. 5, § 17 ust. 2, § 28 ust. 1, jak również zawarte do umowy aneksu z dnia 10 lutego 2005 r., 20 czerwca 2005 r., 5 grudnia 2013 r. oraz 20 grudnia 2013 r. W ocenie powodów postanowienia zawarte w umowie spełniają wszystkie przesłanki uznania ich za postanowienia abuzywne w rozumieniu art. 385⁽¹⁾ k.c. i jako takie nie wiążą strony powodowej. Strona powodowa zarzuciła również sprzeczność umowy z treścią przepisów ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe, albowiem nie spełnia ona wymogów co do minimum treści i jej postanowienia są niejednoznacznie. W ocenie powodów umowa jest nieważna również z tego powodu, że stosunek łączący strony jest sprzeczny z naturą stosunku zobowiązaniowego, narusza zasady współżycia społecznego, a bank dopuścił się nadużycia zasady swobody umów (pozew k. 2-23).

W odpowiedzi na pozew z dnia 17 listopada 2017 r. pozwany (...) Bank S.A. zastępowany przez profesjonalnego pełnomocnika wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwany zakwestionował roszczenie powodów w całości, zarówno co do zasady, jak i wysokości oraz wskazał, iż pozostaje ono nieudowodnione. Bank podniósł, że brak jest po stronie powodów solidarności czynnej, która powinna wynikać z ustawy lub z czynności prawnej, co w niniejszej sprawie nie ma miejsca. W ocenie strony pozwanej umowa zawarta z powodami jest zgodna z prawem oraz zasadami współżycia społecznego, w szczególności nie narusza ona art. 69 ustawy prawo bankowe, ani przepisów prawa cywilnego, ponadto jest zgodna z zasadami współżycia społecznego. Pozwany wskazał, że badanie postanowień umownych pod kątem ewentualnej abuzywności jest niedopuszczalne z uwagi na brak statusu konsumenta strony powodowej przy zawieraniu umowy. Z ostrożności procesowej, gdyby Sąd doszedł do przekonania, iż powodowie byli konsumentami, to w zdaniem banku nie zostały spełnione przesłanki konieczne do uznania spornych klauzul za abuzywne. Warunki umowy były indywidualnie ustalane ze stroną powodową, która została należycie poinformowana o ryzyku związanym z kredytem waloryzowanym. W ocenie pozwanego powodowie nie udowodnili w przedmiotowym procesie, że stosowany przez bank kurs franka szwajcarskiego, nie był kursem rynkowym. Ponadto, zdaniem banku, umowa i jej postanowienia nie są sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, dobrymi obyczajami, jak również nie narusza ona w sposób rażący interesu konsumentów. Pozwany wskazał, że wbrew twierdzeniom powodów, brak jest po jego stronie bezpodstawnego wzbogacenia, bowiem każde przesunięcie majątkowe na rzecz pozwanego oparte było na ważnej umowie wiążącej strony i skonkretyzowanego w chwili przelewu kursu CHF. Z ostrożności procesowej, strona pozwana podniosła również zarzut przedawnienia roszczeń powodów (odpowieź na pozew k. 82-112).

W replice na odpowiedź na pozew z dnia 5 lutego 2008 r. pełnomocnik powodów podtrzymał żądanie pozwu w całości wraz z okolicznościami faktycznymi, wnioskami dowodowymi i twierdzeniami w nim zawartymi. Strona powodowa wskazała, iż bezpodstawne są twierdzenia pozwanego zawarte w odpowiedzi na pozew jakoby przedmiotowa umowa kredytu została zawarta w powiązaniu z prowadzoną przez jednego z powodów działalnością gospodarczą. W chwili dokonywania czynności prawnej powód zaciągał kredyt w celu sfinansowania potrzeb mieszkaniowych, zaś bez znaczenia pozostaje fakt, iż w okresie wykonywania umowy, w kredytowanej nieruchomości zarejestrował prowadzoną działalność gospodarczą. Niezrozumiały jest w przekonaniu strony powodowej zarzut przedawnienia roszczeń, bowiem w przedmiotowej sprawie nie mamy do czynienia ze świadczeniem okresowym, lecz jednorazowym, polegającym na zwrocie nienależnego świadczenia (replika powodów do odpowiedzi pozwanego na pozew k. 428-448).

Pozwany w piśmie procesowym z dnia 5 marca 2018 r. ustosunkowując się do repliki powodów podtrzymał wszelkie dotychczasowe twierdzenia i wniosku (pismo procesowe k. 463-469).

Przed zamknięciem rozprawy strony pełnomocnicy stron podtrzymali dotychczasowe stanowisko w sprawie, jednocześnie pełnomocnik powodów wniosł, w przypadku oddalenia powództwa, o odstąpienie od obciążania powodów kosztami postępowania na podstawie art. 102 k.p.c. (protokół k. 552).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

A. K. i K. K. zawarli w dniu 7 października 1999 r. z Bankiem (...) umowę o kredyt hipoteczny nr (...) - (...) udzielony w złotych polskich waloryzowany do CHF.

Powodowie podjęli decyzję o budowie domu jednorodzinnego oraz o zawarciu kolejnej umowy kredytowej na refinansowanie dotychczas zaciągniętego zobowiązania kredytowego oraz sfinansowanie budowy domu jednorodzinnego. W tym też analizowali rynek i kurs franka szwajcarskiego stwierdzając, że jest to kurs stabilny. Powodowie zdecydowali się na ofertę pozwanego z banku z uwagi na atrakcyjną ratę kredytu (**dowód:** wniosek kredytowy k. 147-148v, przesłuchanie A. K. protokół k. 551-551v – 00:02:01-00:07:40, przesłuchanie K. K. protokół k. 551v-552 – 00:07:40-00:16:39).

Wnioskiem z dnia 5 lipca 2004 r. A. K. i K. K. wystąpili o udzielenie kredytu mieszkaniowego M.. Kredyt przeznaczony miał zostać na budowę domu jednorodzinnego w J. przy ul. (...) na działce ew. nr (...) oraz refinansowanie zaciągniętego już kredytu w kwocie 183 920 zł. Powodowie wniesli o udzielenie kredytu w kwocie 653 920 zł, waloryzowanego do CHF Wnioskowany okres kredytu wskazany przez powodów wynosił 30 lat. Spłaty rat kredytu miały następować w równych ratach kapitałowo-odsetkowych do 5 dnia każdego miesiąca. W dacie wnioskowania o udzielenie kredytu powód był zatrudniony na podstawie umowy o pracę, jak również prowadził działalność gospodarczą. Był (...)w spółce (...) S.A. w W.. Powódka pozostawała na urlopie wychowawczym. Łączny dochód gospodarstwa domowego wynosił (...) zł. Powodowie posiadali zobowiązanie finansowe w postaci kredytu hipotecznego w Banku (...) w kwocie (...) PLN indeksowanej do CHF. Byli właścicielami domu wraz z działką w K. o wartości (...) zł oraz mieszkania położonego w W. przy ul. (...) o wartości (...) zł. Dotychczasowy wkład własny powodów w finansowaną nieruchomość wynosił (...)zł, pozostały do wniesienia wynosił 67 000 zł. Dodatkowo powodowie zamierzali sfinansować nieruchomość z uzyskanego kredytu w kwocie 470 000 zł. Jako proponowane zabezpieczenie spłaty kredytu strona powodowa wskazała weksel własny in blanco wraz z deklaracją wekslową, hipotekę na kredytowanej nieruchomości, przelew praw z polisy ubezpieczeniowej od ognia i innych zdarzeń losowych domu jednorodzinnego w stadium budowy, natomiast do czasu ustanowienia powyższych zabezpieczeń, powodowie zaproponowali przejściowe zabezpieczenie w postaci ubezpieczenia kredytu (**dowód:** wniosek kredytowy k. 147-148v).

Bank dokonał symulacji kredytowej, z której wynikało, iż w dacie wnioskowania o udzielenie kredytu jego szacowana maksymalna kwota wynosiła dla powodów 1 186 164,53 zł (**dowód:** symulacja kredytowa k. 150-150v).

Decyzją Komitetu Kredytowego Pionu Bankowości Detalicznej przyznano powodom kredyt na częściowe sfinansowanie kosztów budowy domu jednorodzinnego na działce nr (...) położonej we wsi J., ul. (...), refinansowanie kredytu hipotecznego udzielonego przez Bank (...) na podstawie umowy zawartej w dniu 7 października 1999 r. o kredyt hipoteczny nr (...) - (...) oraz pokrycie kosztów związanych z udzieleniem kredytu. Kwota kredytu miała wynosić 653 920 zł, zaś walutą waloryzacji kredytu miał zostać CHF. Okres kredytowania wynosił 360 miesięcy, prowizja za udzielenie kredytu miała wynosić 0,50% kwoty kredytu tj. 3 269,60 zł, oprocentowanie kredytu w stosunku rocznym w dniu zawarcia umowy wynosiło 2,95%. Prawnym zabezpieczeniem kredytu miała być hipoteka kaucyjna do kwoty 980 880 zł ustanowiona na kredytowanej nieruchomości, przelew na rzecz praw z umowy ubezpieczenia od ognia i innych zdarzeń losowych nieruchomości obciążonej hipoteką na kwotę nie niższą niż 832 670 zł, a do czasu zakończenia inwestycji przelew na rzecz banku praw z umowy ubezpieczenia od ognia i innych zdarzeń losowych nieruchomości będącej w stadium budowy. Prawnym zabezpieczeniem kredytu na okres przejściowy do czasu ustanowienia prawnego zabezpieczenia kredytu miało być ubezpieczenie kredytu w Towarzystwie (...) S.A. i tym samym opłacenie składki ubezpieczeniowej w wysokości 0,84% kwoty kredytu tj. 5 492,92 zł (**dowód:** decyzja kredytowa k. 152-153).

Pracownicy pozwanego banku przed zawarciem umowy kredytowej mieli obowiązek zapoznania kredytobiorców z kryteriami zmiany stawki bazowej oraz zasadami modyfikacji oprocentowania kredytu, obowiązującymi w banku, ryzyku walutowym oraz ich wpływem na wysokość rat kredytu oraz na wzrost kosztów kredytu (**dowód:** zeznania świadka M. D. protokół k. 539-539v – 00:01:38-00:49:14).

W dniu 21 lipca 2004 r. (...) Bank S.A. zawarł z A. K. i K. K. umowę nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany Kursem CHF. Jako cel kredytu strony w umowie wskazały: częściowe sfinansowanie kosztów budowy domu jednorodzinnej na działce nr (...) położonej we wsi J., ul. (...), refinansowanie kredytu hipotecznego udzielonego przez Bank (...) na podstawie umowy zawartej w dniu 7 października 1999 r. o kredyt hipoteczny nr (...) - (...) oraz pokrycie kosztów związanych z udzieleniem kredytu (§ 1 ust. 1). Kredyt udzielono w kwocie 653 920 zł (§ 1 ust. 2). Walutą waloryzacji kredytu został CHF (§ 1 ust. 3). Okres kredytowania wynosił 360 miesięcy (§ 1 ust. 4). Prowizja za udzielenie kredytu wynosiła 0,50% kwoty kredytu tj. 3 269,60 zł (§ 1 ust. 7). Oprocentowanie kredytu w stosunku rocznym w dniu zawarcia umowy wynosiło 2,95% (§ 1 ust. 8). Prawnym zabezpieczeniem kredytu zostały: hipoteka kaucyjna do kwoty 980 880 zł ustanowiona na kredytowanej nieruchomości i wpisana do księgi wieczystej nr (...) prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Pruszkowie (§ 3 ust. 1), przelew na rzecz (...) praw z umowy ubezpieczenia od ognia i innych zdarzeń losowych nieruchomości obciążonej hipoteką na kwotę nie niższą niż 832 670 zł, a do czasu zakończenia inwestycji – przelew na rzecz (...) praw z umowy ubezpieczenia od ognia i innych losowych nieruchomości, będącej w stadium budowy (§ 3 ust. 2), weksel własny in blanco wraz z deklaracją wekslową (§ 3 ust. 3). Prawne zabezpieczenie na okres przejściowy do czasu ustanowienia prawnego zabezpieczenia kredytu stanowiło ubezpieczenie kredytu w Towarzystwie (...) S.A. i tym samym opłacenie składki ubezpieczeniowej w wysokości 0,84% kwoty kredytu tj. 5 492,92 zł (§ 3 ust. 6). Kredytobiorca złożył oświadczenie o poddaniu się egzekucji do kwoty 1 307 840 zł (§ 4 ust. 1). Wypłata kredytu w kwocie 181 200 zł następowała na rachunek prowadzony przez Bank (...) tytułem spłaty kredytu hipotecznego udzielonego na podstawie umowy nr (...), kwota 469 999,99 zł zgodnie z przedstawionym kosztorysem prac budowlanych oraz kwota 2 720,01 zł na pokrycie kosztów związanych z udzieleniem kredytu, w transzach ustalonych w umowie (§ 5 ust. 1-3). Zgodnie z § 7 ust. 1 umowy (...) udzielił kredytobiorcy na jego wniosek kredytu hipotecznego przeznaczonego na cel określony w § 1 ust. 1 umowy w kwocie określonej § 1 ust. 2, waloryzowanego kursem kupna waluty CHF wg tabeli kursowej (...) Banku S.A. Kwota wyrażona w CHF jest określana na podstawie kursu kupna waluty CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. z dnia i godziny uruchomienia kredytu. Stosownie do § 8 ust. 4 umowy wysokość kredytu wyrażoną w CHF określa się jako sumę wszystkich uruchomionych transz kredytu wyrażonych w CHF. Kredyt oprocentowany został według zmiennej stopy procentowej, która w dniu zawarcia umowy ustalona została w wysokości określonej w § 1 ust. 8. Zmiana wysokości oprocentowania kredytu mogła nastąpić w przypadku zmiany stopy referencyjnej określonej dla danej waluty oraz zmiany parametrów finansowych rynku pieniężnego i kapitałowego w kraju lub krajach zrzeszonych w Unii Europejskiej, którego waluta jest podstawą waloryzacji (§ 11 ust. 1 i 2). Raty kapitałowo-odsetkowe oraz raty odsetkowe spłacane są w złotych po uprzednim ich przeliczeniu wg kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50 (§ 12 ust. 5). § 17 ust. 2 umowy wymieniał przypadki, w których (...) mógł wypowiedzieć umowę. Zgodnie z § 28 ust. 1 umowy integralną jej część stanowi „Regulamin udzielania kredytu hipotecznego dla osób fizycznych – (...). Kredytobiorca oświadczył, że zapoznał się z niniejszym dokumentem i uznaje jego wiążący charakter (**dowód:** umowa kredytu k.31-35v).

Pracownicy banku udostępniłi powodowi projekt umowy kredytowej. Powodowie zapoznali się z treścią umowy kredytu przed jej podpisaniem (**dowód:** przesłuchanie K. K. protokół k. 551v-552 – 00:07:40-00:16:39).

Po podpisaniu umowy kredytowej powód zarejestrował w kredytowanej nieruchomości prowadzoną działalność gospodarczą (bezsporne).

Na podstawie aneksu nr (...) do umowy nr (...) z dnia 21 lipca 2004 r. podpisanego w dniu 10 lutego 2005 r. strony umowy dokonały zmiany jej postanowień wobec podwyższenia kwoty kredytu waloryzowanego kursem CHF do kwoty 854 707 zł, a więc o kwotę 200 787 zł (**dowód:** aneks nr (...) k. 36-37).

Aneksem nr (...) do umowy nr (...) z dnia 21 lipca 2004 r. podpisanym w dniu 20 czerwca 2005 r. na wniosek kredytobiorcy zmianie uległy zapisy umowy dotyczące daty zakończenia inwestycji, wypłaty transz kredytu oraz spłat rat kapitałowych (**dowód:** aneks nr (...) k. 38-38v).

Bank poprzez ogłoszenie w serwisie bankowości internetowej poinformował o zmianie od dnia 1 lipca 2009 r. regulaminu udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych. Zmiana wiązała była z postanowieniami rekomendacji S II Komisji Nadzoru Finansowego, a dotyczyła możliwości spłaty kredytu bądź pożyczki w walucie waloryzacji (bezsporne, nadto **dowód:** zeznania świadka M. D. protokół k. 539-539v – 00:01:38-00:49:14).

Aneksem do umowy nr (...) z dnia 21 lipca 2004 r. podpisanym w dniu 5 grudnia 2013 r. bank zapewnił kredytobiorcy możliwość dokonywania zmiany waluty spłaty kredytu hipotecznego dla osób fizycznych (...) waloryzowanego kursem CHF, ze złotych polskich na walutę waloryzacji oraz na złote polskie w okresie obowiązywania umowy (**dowód:** aneks k. 39-40v).

Do grudnia 2013 r. powodowie spłacali raty kredytu w polskich złotych (bezsporne).

Aneksem do umowy nr (...) z dnia 21 lipca 2004 r. podpisanym w dniu 20 grudnia 2013 r. strony zgodnie postanowiły o zmianie zapisu § 11 i § 27 umowy. Zgodnie z nowym brzemieniem § 11 ust. 1 kredyt oprocentowany został według zmiennej stopy procentowej, która w dniu zawarcia umowy ustalona została w wysokości określonej § 1 ust. 8 umowy kredytu. Wysokość zmiennej stopy procentowej, o której mowa w ust. 1 na dzień zawarcia aneksu ustalona została jako stawka bazowa LIBOR 3M dla CHF z dnia 28 grudnia 2012 r. wynoszącą 0,01% powiększoną o stałą w całym okresie kredytowania marżę banku w wysokości 2,50 pp. (**dowód:** aneks k. 41-41v).

Pozwany bank ustala tabele kursowe dla kredytów waloryzowanych walutą obcą każdego dnia przed otwarciem oddziałów banku na podstawie średnich notowań z rynku międzybankowego prezentowanych w serwisach internetowych R. i B. oraz dodaniu do średnich kursów połowy ustalonego przez zarząd banku spreadu walutowego (kurs sprzedaży) lub odjęciu od średnich kursów połowy ustalonego przez zarząd banku spreadu walutowego (kurs kupna). Tabele kursowe ogólnodostępne dla klientów publikowane są na stronie internetowej banku. Informacje o niej otrzymać można również w placówkach banku lub też telefonicznie (**dowód:** Tabela kursowa (...)- Metodyka oraz analiza porównawcza k. 255-280v, zeznania świadka M. D. protokół k. 539-539v – 00:01:38-00:49:14).

Pozwany Bank w celu udzielenia kredytu w walucie obcej zobowiązany był do pozyskania odpowiednich środków w walucie udzielonego kredytu lub pożyczki. Bank pozyskiwał CHF m.in. na runku międzybankowym poprzez zaciąganie pożyczek lub pozyskiwał CHF z depozytów (**dowód:** zeznania świadka M. D. protokół k. 539-539v – 00:01:38-00:49:14).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie okoliczności między stronami bezspornych, jak również złożonych do akt sprawy dokumentów, w szczególności kopii wniosku kredytowego, umowy kredytu, a także dokumentów wewnętrznych pozwanego banku. Sąd w całości dał wiarę przedłożonym dokumentom, bowiem żadna ze stron nie kwestionowała ich autentyczności, a Sąd nie miał podstaw do kwestionowania ich wiarygodności, bądź zawartej w nich treści z urzędu.

Sąd ustalając stan faktyczny oparł się również na zeznaniach świadka M. D. w zakresie wskazanym w ustalonym stanie faktycznym, odnoszącym się w szczególności do praktyk banku w zakresie obowiązków informacyjnych, procesu tworzenia kursów walut i tabel kursowych, jak również pozyskiwania przez bank środków na akcje kredytowe w walutach obcych. W pozostałym zakresie Sąd nie brał pod uwagę zeznań złożonych przez świadka, albowiem jego zeznania nie odnosiły się konkretnie do faktów związanych z zawarciem umowy łączącej strony procesu.

Dokonując ustaleń faktycznych Sąd oparł się również na częściowych depozycjach powodów przesłuchanych w charakterze strony, w zakresie wskazanym w ustalonym stanie faktycznym. Jakkolwiek w ocenie Sądu powodowie rzetelnie przedstawili informacje na temat przyczyn i samego zawarcia umowy kredytowej to w przypadku pozostałych

okoliczności jej relacje są mało wiarygodne, jak również nie znajdują potwierdzenia w zgromadzonym materiale dowodowym. W świetle treści zeznań świadka M. D., dołączonych do akt sprawy wewnętrznych dokumentów banku oraz doświadczeniu powodów wątpliwości poddać należy ich twierdzenia zawarte w pozwie i dalszych pismach procesowych o niedoinformowaniu kredytobiorców w zakresie ryzyka kursowego, oprocentowania, nieudostępnienia umowy kredytu i dokumentów z nią związanych do zapoznania się przed podpisaniem, etc. Zebrany materiał dowodowy i ustalony stan faktyczny wskazuje, iż w chwili zawierania umowy kredytu powodowie byli poinformowani i posiadali pełną świadomość różnicy pomiędzy kredytem złotowym, a oferowanym kredytem waloryzowanym do waluty obcej, ryzyku walutowym, oprocentowaniu itd. Powodowie w oparciu o otrzymane dane dokonali własnej analizy opłacalności każdego z produktów finansowych i zgodnie z tym dokonali wyboru kredytu, przy czym co istotne nie była to pierwsza umowa kredytowa, waloryzowana kursem waluty obcej jaką zawierali.

Powodowie, w przypadku kwestionowania przez pozwanego wartości dochodzonego roszczenia, wnieśli o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu ekonomii i finansów, niezwiązanego zawodowo z sektorem bankowości, na okoliczność zweryfikowania poprawności dokonanych przez powodów wyliczeń i ustalenia kwoty nadpłaconych rat po wyłączeniu z umowy klauzul indeksacyjnych oraz wpłat dokonanych przez powoda tytułem rat kapitałowo-odsetkowych oraz ubezpieczeń.

Wniosek powyższy nie zasługiwał na uwzględnienie, albowiem rolą biegłego nie jest dokonywanie samodzielnych ustaleń faktycznych istotnych dla zastosowania określonej normy prawnej. To strony winny wykazywać fakty, z których wywodzą skutki prawne. Zadaniem biegłego jest jedynie naświetlenie wyjaśnianych okoliczności z punktu widzenia wiadomości specjalnych przy uwzględnieniu zebranego w toku procesu i udostępnionego mu materiału sprawy. Zlecenie biegłemu przez Sąd opracowania opinii w zakresie wnioskowanym przez stronę powodową wykraczałoby poza dyspozycję art. 278 k.p.c. i przerzucałoby w istocie na biegłego obowiązek strony wynikający z treści art. 187 § 1 pkt 2 k.p.c. obligujący ją do określenia podstawy faktycznej roszczenia (por. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 27 sierpnia 2010 r., I ACa 286/10, LEX nr 1120109, Wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 13 września 2012 r., III AUa 519/11, LEX nr 1220780, Wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 30 października 2012 r., I ACa 647/12, LEX nr 1236382). Niezależnie od powyższego zbędne było przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego, z przyczyn dla których powództwo zostało oddalone, a które wskazane zostały w dalszej części uzasadnienia. W tym przypadku przeprowadzenie dowodu nie wniosłoby istotnych faktów do sprawy, a przyczyniłoby się jedynie do niepotrzebnego przedłużenia postępowania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zarówno powództwo główne, jak i ewentualne nie zasługiwały na uwzględnienie, dlatego też należało je oddalić w całości.

Uzasadniając żądanie główne pozwu strona powodowa wskazała na bezpodstawne wzbogacenie się pozwanego, z uwagi na nieważność umowy kredytu wynikającą ze sprzeczności postanowień umowy z art. 69 ustawy prawo bankowe, zasadami współżycia społecznego, naturą stosunku zobowiązaniowego, jak również nadużycia zasady swobody umów. Powództwo ewentualne opierało się zaś na twierdzeniu, że zawarte w umowie postanowienia są niedozwolonymi klauzulami, o których mowa w art. 385¹ § 5 k.c.

Zasadą jest, że każde przejście wartości majątkowej z jednej osoby na drugą musi być prawnie uzasadnione. W związku z tym stosownie do art. 405 k.c., kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby nie było to możliwe, do zwrotu jej wartości.

Przepis ten – w myśl art. 410 § 1 k.c. – stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego. Świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia (§ 2).

Zgodnie z art. 58 § 1 i 2 k.c. czynność sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż w miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy. Nieważna jest czynność prawna sprzeczna z zasadami współzycia społecznego.

Umowa kredytu bankowego jest umową nazwaną uregulowaną w art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (dalej: prawo bankowe). Zgodnie z art. 69 ust. 1 prawa bankowego w brzemieniu obowiązującym na datę zawarcia umowy kredytowej z dnia 21 lipca 2004 roku, przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Stosownie do ust. 2 umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: strony umowy, kwotę i walutę kredytu, cel, na który kredyt został udzielony, zasady i termin spłaty kredytu, wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

W art. 69 ust 2 prawa bankowego wskazano, jakie niezbędne postanowienia powinny być zawsze ujawnione w umowie bankowej. Nie wszystkie z tych elementów stanowią essentialia negotii umowy kredytowej. Elementów konstrukcyjnych tej umowy poszukiwać należy w art. 69 ust 1 prawa bankowego.

Analiza postanowień zawartej przez powodów umowy kredytowej nie daje podstaw do stwierdzenia, że jest ona sprzeczna z art. 69 ust. 1 pr. bankowego. Podpisana przez strony umowa kredytu hipotecznego spełnia przywołane powyżej ustawowe wymogi prawa bankowego. Niewątpliwie umowa kredytu dochodzi do skutku przez złożenie zgodnych oświadczeń woli przez strony, bank zobowiązuje się do oddania określonej sumy do dyspozycji kredytobiorcy, natomiast ten ostatni do jej zwrotu. Skoro w umowie kredytu jej kwotę określono na 653 920 złotych i następnie kwotę tę poddano waloryzacji do CHF, to nie można przyjmować, że kwota kredytu nie została określona. Zawarte w umowie i aneksach postanowienia, dotyczące kwoty kredytu w PLN oraz poddaniu jej waloryzacji do CHF, oraz tego zgodnie z którym uruchomienie kredytu następuje w złotych (PLN) przy jednoczesnym przeliczeniu w dniu wypłaty na walutę szwajcarską (CHF) zgodnie z kursem kupna waluty z tabeli kursowej, nie jest wyłączone z punktu widzenia treści przywołanych powyżej przepisów i nie sprzeciwia się ustawowej definicji umowy kredytu, która powinna między innymi określać kwotę i walutę kredytu, zasady jego zwrotu i jego oprocentowanie.

Postanowienia umowy kredytowej zawartej przez powodów z bankiem, jasno i precyzyjnie wskazują wysokość oraz charakter oprocentowania, świadcząc o tym, że jest to oprocentowanie zmienne. Za błędne należy uznać stanowisko strony powodowej, jakoby oprocentowanie wskazane w umowie było oprocentowaniem stałym, skoro postanowienia umowy dopuszczają jego zmianę wskazując przy tym warunki, które muszą zostać spełnione, aby do takiej modyfikacji doszło. Ponadto modyfikacja oprocentowania w trakcie trwania umowy nie była dokonywana w sposób dowolny przez bank, lecz uzależniona była od czynników ekonomicznych, niezależnych od niego, na co wskazał świadek M. D.. Nawet sama zmiana współczynnika LIBOR, nie musi automatycznie prowadzić do zwiększenia oprocentowania. Ponadto nawet jeżeli do zmiany oprocentowania dochodziło strona powodowa każdorazowo była o tej zmianie informowana na piśmie, w którym przedstawiano informację o przyczynach zmiany oprocentowania. Po takiej zmianie i otrzymanej informacji, mogła zdecydować się także, czy wypowiedzieć umowę kredytu, bowiem takie uprawnienie zostało jej przyznane. Tym samym nieuprawnione jest twierdzenie, jakoby powodowie nie mogli zweryfikować przyczyn zmiany wysokości oprocentowania. Wskazać przy tym należy, że oprocentowanie w trakcie wykonywania umów wzrosło z poziomu 2,95% do 4,35% czterokrotnie, po czym od 2009 r. zmalało sześciokrotnie do poziomu 1,76 % (zaświadczenie k. 53), a więc jest znacznie niższe niż w dacie zawierania umowy kredytowej. Jednocześnie należy wskazać, iż w dniu 20 grudnia 2013 r. strony podpisały annex do umowy, a tym samym ustaliły, iż kredyt oprocentowany został według zmiennej stopy procentowej, przyjmując stawkę bazową LIBOR 3M dla CHF z dnia 28 grudnia 2012 r. wynoszącą 0,01% powiększoną o stałą w całym okresie kredytowania marżę banku w wysokości 2,50 pp. W tych okolicznościach

nie sposób uznać, że postanowienia umowy dotyczące oprocentowania są sprzeczne z przepisami prawa, w tym prawa bankowego.

Jak słusznie podkreślił Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 29 kwietnia 2015 roku, wydanym w sprawie V CSK 445/14 (Lex nr 1751291) dopuszczalne jest ułożenie stosunku prawnego w taki sposób, że strony ustalą w umowie inną walutę zobowiązania i inną walutę wykonania zobowiązania. Strony mogą zatem ustalić jako walutę zobowiązania (wierzytelności) walutę obcą, a jako walutę wykonania tego zobowiązania (spłaty wierzytelności) walutę polską. Także z art. 69 prawa bankowego wynika, że określona w umowie kredytu bankowego waluta kredytu oraz określona w tej umowie waluta spłaty kredytu nie muszą być tożsame.

Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 24 maja 2012 roku, wydanym w sprawie o sygn.. akt II CSK 429/11 (Lex nr 1243007) wskazał, że „biorący kredyt, zwłaszcza długoterminowy z przeliczeniem zobowiązań okresowych (rat spłacanego kredytu) według umówionej waluty (klauzula walutowa) ponosi ryzyko polegające albo, na płaceniu mniejszych rat w walucie kredytu, albo większych, niż to wynika z obliczenia w tej walucie, gdyż na wysokość każdej raty miesięcznej wpływa wartość kursowa waluty kredytu w stosunku do waloryzacji tego kredytu”. W umowę kredytu bankowego co do zasady wpisana jest niepewność co do wielkości ostatecznych kosztów udzielonego kredytu, które wiążą się z jego udzieleniem i które ostatecznie obciążą kredytobiorcę. Nawet w przypadku kredytów złotych, nieindeksowanych do waluty obcej, mamy do czynienia z taką niepewnością, zwłaszcza w przypadku zastosowania zmiennego oprocentowania kredytu, zależnego od szeregu czynników, na które kredytobiorca także nie ma wpływu. W konsekwencji w przypadku wzrostu oprocentowania w okresie kredytowania, tak samo jak w przypadku wzrostu kursu waluty szwajcarskiej, wartość świadczenia na rzecz banku będzie mogła ulegać podwyższeniu, ale nadal będzie to jedno i to samo zobowiązanie z tytułu umowy kredytu, bez cech innych stosunków zobowiązaniowych. Brak ekwiwalentności świadczeń pomiędzy kwotą faktycznie udzielonego i wypłaconego kredytu, a ostateczną wartością zwracanego świadczenia przez kredytobiorcę, uwzględniającego zarówno kwotę nominalną kredytu, jak również odsetki i koszty jego udzielenia, jest wpisana w istotę kredytu. Biorąc pod uwagę, iż jedną stroną umowy jest bank, który jako spółka prawa handlowego prowadzi nastawioną na zys działalność gospodarczą, nie będzie udzielał kredytów pro publico bono, bo tylko wówczas nie dochodziłoby do rozbieżności pomiędzy udzielonym kredytem, a zobowiązaniem do zwrotu wykorzystanego kredytu. W konsekwencji przyjęć należy, iż już z ustawowego założenia od samego początku podpisania umowy kredytowej jej strony nie stoją na równej pozycji, gdyż kredytobiorca, niedysponujący własnymi środkami pieniężnymi na zakup na przykład nieruchomości, musi skorzystać z finansowego wsparcia ze strony banku, który z udzielania kredytów czerpie zyski. Brak równowagi stron umowy kredytu w tym zakresie nie jest jednakże równoznaczny z nieważnością umowy kredytu, ponieważ wykorzystanie mechanizmu waloryzacji, tak jak oprocentowanie kredytu, nie narusza natury kredytu, gdyż zapewnia kredytodawcy zarobek w zamian za udzielenie kredytu.

Na nieważność umowy kredytu nie wpływa również fakt, że waloryzacja kredytu jest dokonywana jednostronnie przez bank w oparciu o kurs waluty u niego obowiązujący. Powodowie zawierając umowę kredytu świadomie i dobrowolnie zgodzili się na wprowadzenie do niej kwestionowanych klauzul. Nie ulega wątpliwości, że powodowie z pobudek czysto ekonomicznych wybrali ten rodzaj kredytu, bowiem jak zeznał powód kredyt ten był atrakcyjny z uwagi na niską ratę. Ponadto, ze złożonych przez świadka M. D. zeznań wynika, iż przed podpisaniem umowy kredytowej pracownicy banku musieli przedstawić powodom informację o ryzykach związanych z kredytem waloryzowanym, w szczególności dotyczących klauzul waloryzacyjnych, ryzyka kursowego i zmiennego oprocentowania. Powodowie z pełną świadomością zdecydowali się na wybór kredytu waloryzowanego kursem waluty obcej, po uprzednim ich poinformowaniu o ryzykach związanych z zaciągnięciem kredytu hipotecznego indeksowanego kursem waluty obcej, a przede wszystkim o ryzyku kursowym. Mieli więc zatem pełną wiedzę, że zarówno rata kredytu, jak i wysokość zadłużenia tytułem zaciągniętego kredytu, przeliczona na złotówki na dany dzień, podlega ciągłym wahaniom, w zależności od aktualnego kursu waluty. Powodowie zostali uświadomieni, że wybierając zadłużenie w walucie szwajcarskiej, w początkowym okresie kredytowania będą korzystali z oprocentowania niższego w porównaniu z kredytem złotowym i będą spłacali miesięcznie niższą ratę, której wysokość w ciągu kolejnych lat, na który został zaciągnięty kredyt, może ulec znacznemu wzrostowi. Powodowie zostali poinformowani również, iż uruchomienie

kredytu i spłata rat kredytowych następuje według kursu kupna i sprzedaży waluty obcej, do której waloryzowany jest kredyt.

Odnosząc się zaś do twierdzenia powodów, jakoby strony umowy nie uzgodniły wszystkich istotnych elementów umowy kredytu, to w ocenie Sądu powodowie nie udowodnili powyższego twierdzenia. Nie sposób bowiem uznać w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, że powodowie nie uzgodnili np. kwoty kredytu, celu kredytu, zapłaty odsetek, itd., a wszystkie te postanowienia były mu ogólnie narzucone przez pozwany bank.

Biorąc pod uwagę powyższe w ocenie Sądu, nie można zgodzić się ze stroną powodową, by zawierając przedmiotową umowę bank dopuścił się naruszenia zasad współżycia społecznego. Z resztą powodowie nie wskazali, które to zasady współżycia miałyby zostać przez bank naruszone, dlatego też w istocie niemożliwe jest dokonanie w tym zakresie kontroli sądowej. W ocenie Sądu pozwany nie dopuścił się również nadużycia zasady swobody umów, a sama umowa kredytu nie jest sprzeczna z naturą stosunku zobowiązaniowego.

Reasumując powyższe rozważania, należy stwierdzić, że zawarta przez strony umowa kredytu nie jest bezwzględnie nieważna, ponieważ nie narusza przepisów prawa ani zasad współżycia społecznego (art. 58 § 1 i 2 k.c.).

Strona powodowa twierdziła również, iż zawarte w umowach klauzule kontraktowe dotyczące waloryzacji całkowitej kwoty zadłużenia z arbitralnie ustalonym przez bank kursem franka szwajcarskiego, klauzule zabezpieczające oraz zobowiązujące powodów do dokonywania na rzecz banku przelewu praw z ubezpieczenia na życie, zobowiązanie do zawarcia umowy ubezpieczenia od ognia i ubezpieczenie pomostowe są klauzulami niedozwolonymi i tym samym są bezskuteczne. Oznacza to, że w niniejszej sprawie ocenę spełnienia przesłanek warunkujących wystąpienie bezpodstawnego wzbogacenia wskutek spełnienia świadczenia nienależnego lub też nienależytego wykonania umowy, poprzedzić musi badanie spornych postanowień pod kątem tego, czy wypełniły one znamiona przewidziane w art. 385¹ § 1 k.c. (tzw. kontrola incydentalna).

Problematykę abuzywności postanowień umownych reguluje przepis art. 385¹ § 1 k.c., zgodnie z którym postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione z indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. § 2 powołanego przepisu wskazuje, że jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie. § 3 definiuje niezgodnione indywidualnie postanowienia umowy jako te, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Zgodnie z § 4 powołanego przepisu ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie spoczywa na tym, kto się na to powołuje.

Sąd przychylił się do poglądu, że dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy nie mają decydującego znaczenia uprzednio wydane orzeczenia sądowe w innych sprawach, albowiem każdorazowo sąd obowiązany jest do dokonania całościowej oceny materiału dowodowego w celu ustalenia wiążącej strony treści stosunku prawnego. W szczególności nie można uprościć badania sprawy poprzez odwołanie się do prejudycjalnego waloru wyroków Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumenta. Kontrola dokonywana w trybie przepisów art. 479³⁶-479⁴⁵ k.p.c. dotyczy nie analizy konkretnego stosunku zobowiązaniowego, lecz abstrakcyjnie rozumianej treści normatywnej wzorca umownego (niezależnie od tego nawet, czy znalazł on zastosowanie w następstwie zawarcia umowy). Kontrola abstrakcyjna zatem polega na kontroli wzorca jako takiego, w oderwaniu od konkretnej umowy, której wzorzec dotyczy (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 2003 roku sygn. akt III CZP 95/03).

W tym kontekście istotne jest rozważenie zagadnienia rozszerzonej prawomocności wyroku uznającego postanowienie wzorca umowy za niedozwolone. Stosownie do obecnie dominującej linii orzeczniczej prawomocność, o której mowa było w art. 479⁴³ k.p.c., pod względem podmiotowym działa jednokierunkowo, tj. na rzecz wszystkich osób trzecich, ale wyłącznie przeciw pozwanemu przedsiębiorcy. Oznacza to, że omawiany wyrok od chwili wpisania

uznanego niedozwolonego postanowienia wzorca umowy do rejestru prowadzonego przez Prezesa Urzędy Ochrony Konkurencji i Konsumenta działa na rzecz wszystkich (strony powodowej i wszystkich osób trzecich), ale tylko przeciwko konkretnemu pozwanemu przedsiębiorcy (tak uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 2015 roku w sprawie sygn. akt III CZP 17/15). Regulacja dotycząca rozszerzonej prawomocności wyroku Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumenta ma jednak to ograniczone znaczenie, że dotyczy wyłącznie postanowień będących przedmiotem kontroli abstrakcyjnej, tj. objętych wzorcami umownymi (ogólne warunki umów, regulaminy), nie dotyczy zaś postanowień umów zawartych indywidualnie pomiędzy stronami. W sprawie niniejszej sporne postanowienia objęte są umową kredytu, której treść w pierwszej kolejności ustalona została w oparciu o preferencje powodów zgłoszone we wniosku o udzielenie kredytu. Ostatecznie sama treść umowy nie była indywidualnie uzgadniana co do końcowego słownego brzmienia, lecz na kształt ostatecznie przyjętego wariantu tej umowy i w ogóle decyzję o jej zawarciu decydujący wpływ mieli powodowie, o czym jeszcze w dalszej części uzasadnienia.

Tym samym w niniejszej sprawie konieczna jest całościowa kontrola, polegająca na badaniu wszystkich przesłanek abuzywności. Jest to sytuacja najwłaściwsza z punktu widzenia założeń procedury cywilnej, gdyż pozwala w oparciu o przeprowadzone postępowanie dowodowe w sposób wszechstronny i niezredukowany zrekonstruować wszystkie istotne dla przedmiotowego indywidualnego stosunku prawnego okoliczności.

Zakres zastosowania przytoczonej regulacji art. 385¹ k.c. sprowadza się do umów zawieranych przez przedsiębiorców z konsumentami. Dotyczy on jedynie postanowień innych niż określające główne świadczenia stron, nieuzgodnionych z konsumentem indywidualnie. Ponadto przesłankami uznania postanowień umownych jest taka ich treść, która kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy. Należy wobec tego zbadać umowę wiążącą strony w aspekcie wszystkich powołanych przesłanek.

Bezspornie stosunek prawny wynikający z przedmiotowej umowy kredytu stawia powodów w roli konsumenta, pozwanego zaś w roli przedsiębiorcy, natomiast kwestionowane przez powodów klauzule waloryzacyjne oraz ubezpieczenia pomostowego i pozostałych ubezpieczeń zawarte w umowie kredytowej z 2004 roku, w ocenie Sądu nie regulują głównych świadczeń stron. Pozwany w toku sprawy nie wykazał swojego twierdzenia, że powodowie zawierając umowę kredytu z bankiem występowali w charakterze przedsiębiorcy. Z pewnością na taką ocenę nie może wpływać fakt, iż w późniejszym okresie wykonywania umowy kredytowej, co potwierdził powód, zarejestrowano w finansowanej z kredytu nieruchomości prowadzoną przez niego działalność gospodarczą. Nadto, co wynika również z przesłuchania strony powodowej, małżonkowie w dalszym ciągu zamieszkują w kredytowanej nieruchomości, wobec czego w pierwszej kolejności służy ona zaspokojeniu ich potrzeb mieszkaniowych, zaś kwestia poboczną jest fakt zarejestrowania w niej działalności gospodarczej powoda. Na koniec zauważyć również należy, że w judykaturze istnieje spór co do przyjęcia, czy klauzule waloryzacyjne regulują świadczenie główne, czy też nie. W przypadku uznania, że w przedmiotowej sprawie klauzula waloryzacyjna określałaby świadczenie główne, Sąd pozbawiony byłby możliwości badania jej abuzywności, przy przyjęciu że postanowienia te są jednoznaczne i jasne.

Idąc dalej przyjmując należy, w świetle zebranego materiału dowodowego, iż powodowie nie mieli udziału w uzgadnianiu treści spornych klauzul, lecz jedynie biernie przyjęli zaproponowane przez bank zapisy. Z drugiej strony strona powodowa nie wskazała i nie wykazała, że jakiegokolwiek zmiany chciałaby wprowadzić do umowy. Z zeznań świadka D. wynika, iż taka czynność odbyłaby się pisemnie i rozważona byłaby przez bank. Z dotychczasowej praktyki banku wynika również, że w zasadzie przystawał on na wnioski dotyczące zmiany wzorca. Trzeba również w tym miejscu zwrócić uwagę na realia zawierania umów w sprawach takich jak przedmiotowa, polegające na tym, że z jednej strony bank posiada pewną paletę instrumentów finansowych do wyboru i uzgodnienia, zaś z drugiej strony konsument zgłasza pod adresem banku swoje konkretne potrzeby (najpierw w drodze ustnej, a po dopasowaniu konkretnego instrumentu do jego potrzeb – w drodze wniosku o udzielenie kredytu). W okolicznościach niniejszej sprawy powodowie pragnęli zaciągnąć kredyt hipoteczny, na konkretną kwotę, z atrakcyjną, niską ratą, na którą wpływ miało zastosowane przez bank w umowie oprocentowanie. W rezultacie zgłoszone potrzeby pożyczkowe wywołują ze strony banku przedstawienie oferty, która mogłaby tego rodzaju potrzebom sprostać. Ostatecznie klient nie pretenduje nawet do ingerencji w treść postanowień, albowiem otrzymuje satysfakcjonujące z punktu widzenia jego potrzeb

warunki umowne. Tak więc jakkolwiek, ściśle rzecz biorąc, powodowie nie wywierali wpływu na konkretne brzmienie postanowień końcowej umowy, to jednak zważyć należy, że kształt zaproponowanych warunków umownych był ściśle zdeterminowany potrzebami powodów świadomie przez nich zgłaszanymi. Sąd podkreśla, że wskazana okoliczność nie obala wprawdzie przesłanki nieuzgodnienia indywidualnego postanowień z konsumentem, ale nie pozostaje bez wpływu na ocenę zaistnienia dalszych przesłanek o których mowa w przepisie art. 385¹ k.p.c. to jest rażącego naruszenia interesu konsumenta i sprzeczności dobrymi obyczajami. Dodać należy, że zgodnie z art. 385¹ § 4 k.c. ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie spoczywa na tym, kto się na to powołuje. Jak już wskazano powyżej powodowie nie wskazali i nie wykazali, że zamierzali którekolwiek z postanowień umownych negocjować, natomiast pozwany zaś nie zaoferował dowodu, który uwierzytelniłby okoliczność, że powodowie mieli wpływ na treść kwestionowanych postanowień.

Tymczasem w odniesieniu do przesłanek sprzeczności postanowień z dobrymi obyczajami i rażącego naruszenia interesów konsumenta Sąd przychyliła się do stanowiska strony pozwanej, że powodowie nie wykazali zajścia tychże przesłanek w niniejszym postępowaniu co do żadnej ze spornych klauzul.

Jak podnosi się w doktrynie i orzecznictwie „dobre obyczaje” są w zasadzie odpowiednikiem „zasad współzycia społecznego”. Zgodnie z utrwaloną judykaturą do zasad tych zalicza się reguły postępowania niesprzeczne z etyką, moralnością, aprobowanymi społecznie zasadami. W rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. „działanie wbrew dobrym obyczajom” w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego wyraża się w tworzeniu przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową tego stosunku, zaś „rażące naruszenie interesów konsumenta” oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku zobowiązaniowym. Obie, wskazane w tym przepisie formuły prawne, służą do oceny tego, czy standardowe klauzule umowne zawarte we wzorcu umownym przekraczają określone przez ustawodawcę granice rzetelności kontraktowej twórcy wzorca w zakresie kształtowania praw i obowiązków konsumenta (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2005 r. I CK 832/2004 publ. w Biul. SN 2005/11/13). Nie jest zatem wystarczające ustalenie nierównomiernego rozkładu praw i obowiązków stron umowy (sprzeczność z dobrymi obyczajami), lecz konieczne jest stwierdzenie prawnie relewantnego znaczenia tej nierównowagi (rażące naruszenie interesów konsumenta). Strona powodowa podnosząc argumenty o nierównowadze kontraktowej stron, nie dostrzega, że bank udzielając kredytu, czy też pożyczki długoterminowej jest obciążony szczególnym rodzajem ryzyka, nie jest bowiem w stanie po tak długim okresie trwania takiego stosunku zobowiązaniowego domagać się przed sądem odmiennego ukształtowania stosunku który łączy go z klientem, z powołaniem się chociażby na utratę siły nabywczej waluty polskiej. Wynika to wprost z przepisu art. 358¹ § 4 k.c., zgodnie z którym z żądaniem zmiany wysokości lub sposobu spełnienia świadczenia pieniężnego nie może wystąpić strona prowadząca przedsiębiorstwo, jeżeli świadczenie pozostaje w związku z prowadzeniem tego przedsiębiorstwa. W odniesieniu do kredytów „złotowych” bank kalkuluje swoje ryzyko kontraktowe i udziela kredytu w złotych polskich, to tym samym udziela go na warunkach odmiennych, z realnym oprocentowaniem znacznie wyższym niż w przypadku, w którym udziela kredytu walutowego lub kredytu złotówkowego indeksowanego do waluty obcej czy kredytu denominowanego w walucie obcej, którą charakteryzują mniejsze wahania kursowe. Takie zabezpieczenie pozwala bankowi na udzielenie kredytu z niższym oprocentowaniem i marżą, a co za tym idzie – niższą ratą, co zdecydowało o wyborze powodów.

O rażącym naruszeniu interesów konsumenta można mówić wtedy, gdy dochodzi do istotnej i nieusprawiedliwionej dysproporcji praw i obowiązków na niekorzyść konsumenta. Rażące naruszenie należy interpretować jako znaczne odbieganie przyjętego uregulowania od zasad uczciwego wyważenia praw i obowiązków. Naruszenie interesów konsumenta ma być niewątpliwe, bezsporne i nacechowane znacznym ujemnym ładunkiem (por. m. in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2005 roku sygn. akt I CK 832/04).

Przekładając powyższe na okoliczności niniejszej sprawy co do obowiązku poniesienia kosztów ubezpieczenia pomostowego zdaniem sądu stanowiło ono zabezpieczenie interesów banku i ponoszonego przez niego ryzyka w okresie kiedy środki z kredytu zostały powodom wypłacone, a hipoteka nie została jeszcze wpisana na jego rzecz. Zdaniem sądu brak jest podstaw do stwierdzenia, że wskazana klauzula naruszyła dobre obyczaje lub w sposób rażący

interesy powodów, bowiem klauzula ta była warunkiem zawarcia umowy i po wpisaniu zabezpieczenia w postaci hipoteki do księgi wieczystej w zasadzie przestawała obowiązywać.

Z kolei obowiązek ubezpieczenia nieruchomości od ognia również nie naruszał rażąco interesów stron, a stanowił zgodne z naturą zobowiązania kredytowego zabezpieczenie interesów banku.

W ocenie sądu zastosowane w umowie postanowienia waloryzacyjne również nie są również niedozwolonymi postanowieniami umownymi w rozumieniu art. 385⁽¹⁾ § 1 k.c. Abuzyność klauzul indeksacyjnych wywodzona była przez powodów z faktu, że miernikiem waloryzacji był kurs waluty CHF ustalany w sposób dowolny i jednostronny przez bank. Umowy kredytu indeksowanego z istoty swojej są takiego rodzaju, że kredytobiorca jako strona umowy pozostaje bez wpływu na parametry aktualnego probierza wysokości należnej raty. Lecz nie oznacza to ipso facto, że przedsiębiorca (bank) wpływa na ten probierz w sposób dowolny. Wskazać należy, że tabele kursowe banku stanowiące punkt odniesienia dla waloryzacji są realizacją obowiązku banku wynikającego z art. 111 ust. 1 pkt 3 prawa bankowego z dnia 29 sierpnia 1997 roku, zgodnie z którym bank jest obowiązany ogłaszać w miejscu wykonywania czynności, w sposób ogólnie dostępny stosowane kursy walutowe. Co istotne, tabela kursowa banku obowiązuje go nie tylko na potrzeby waloryzacji kredytów indeksowanych w walucie obcej, lecz także w zakresie pozostałych czynności bankowych zależnych od kursu walutowego czy związanych z obrotem walutą. Tym samym bank zmuszony jest do dostosowania się do czynników umożliwiających konkurencję na tym tle w stosunku do pozostałych podmiotów rynku finansowego i odzwierciedlać realne tendencje rynkowe. Do tych czynników należą bieżące notowania kursów wymiany walut na rynku międzybankowym, podaż i popyt na waluty na rynku krajowym i inne. Oznacza to, że kryteria, które ostatecznie decydują o kursie ogłoszonym w tabeli, nie pozostają li tylko w gestii banku, natomiast twierdzenie strony powodowej, że zapis umowy odsyłający do omawianych mierników waloryzacji daje pole dla nieakceptowalnej dowolności banku w kształtowaniu obowiązków konsumenta, jest nieuprawnione.

Strona powodowa podnosiła, iż kwestionowane postanowienia przyznawały bankowi prawo do jednostronnego regulowania wysokości salda kredytu, a tym samym wysokości rat kredytu, poprzez arbitralne wyznaczanie w tabelach kursowych banku kursów kupna i sprzedaży, co przesądziło jej zdaniem o zapewnieniu sobie przez bank możliwości osiągnięcia znacznych korzyści finansowych, albowiem w umowie brak jest kryteriów kształtowania kursu, czynników, które miałyby determinować jego wysokość, dlatego też powodowie nie wiedzieli ostatecznie i nie mogli oszacować, ile będą musieli zapłacić za każdą z rat. Zdaniem Sądu, o ile należy przyznać rację powodom, że takie uprawnienia banku mogą w pewnych sytuacjach stanowić naruszenie dobrych obyczajów, o tyle powodowie nie wykazali, aby tabele kursowe pozwanego banku różniły się od kursu rynkowego transakcji kupna waluty, oraz aby zakres tej różnicy prowadził do rażącego naruszenia ich interesu oraz kształtował ich prawa i obowiązki jako konsumentów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami. Powodowie powoływali się również na naruszenie zasady równowagi kontraktowej stron, ale i ta okoliczność nie została wykazana. W świetle ustalonego stanu faktycznego i zaoferowanych w toku postępowania dowodów, brak jest podstaw do przyjęcia, iż kurs ustalany przez pozwanego, według którego następowało przeliczenie należnej raty kredytowej do spłaty w sposób wynikający z umowy, był dowolny. Strona powodowa bowiem nie wykazała, że kursy pozwanego banku odbiegają od rynkowych w takim stopniu, że można je tak traktować. Nie wykazali także, aby stosowane przez pozwanego kursy waluty rażąco naruszały ich interesy biorąc pod uwagę realia rynku walutowego.

Przy ocenie treści postanowień umownych pod kątem ich ewentualnej abuzynośći należy mieć na względzie reguły ogólne wykładni, którym podlegały oświadczenia woli stron w chwili zawierania umowy. Zgodnie z art. 65 § 1 k.c. oświadczenie woli należy tak tłumaczyć jak wymagają tego ze względu na okoliczności, w których złożone zostało, zasady współżycia oraz ustalone zwyczaje. W umowach z kolei należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na dosłownym jej brzmieniu (§ 2). W tym kontekście należy badać wyprowadzenie niejako poza umowę miernika wartości świadczeń, poprzez odwołanie się do wartości rynkowej waluty CHF, na którą to wartość w ostatecznie żadna ze stron umowy nie miała realnego wpływu, a co prowadziło do destabilizacji wartości świadczeń umownych. Przy czym destabilizacja ta wiązała się zarówno z największym atutem kredytów waloryzowanych (niskie oprocentowanie kredytu), jak i z ostatecznie dużym i nieuniknionym

ryzykiem ekonomicznym. O tym ryzyku powodowie niewątpliwie musieli i zostali poinformowani. Powodowie w chwili zawierania umowy zdawali sobie sprawę, czym jest ryzyko kursowe, jakie są zalety i wady zaciąganego kredytu, a także rozumieli mechanizmy kształtowania raty.

Równocześnie wbrew przedstawianej przez stronę powodową wykładni kwestionowanych postanowień Sąd nie mógł w ocenie abuzywności, a w szczególności spełnienia przesłanki „rażącego naruszenia interesów konsumenta”, abstrahować od całokształtu konstrukcji umowy i zawartych w nich postanowień. Zgodnie z art. 354 k.c. dłużnik powinien wykonywać zobowiązanie zgodnie z jego treścią i w sposób odpowiadający jego celowi społeczno-gospodarczemu oraz zasadom współżycia społecznego, a jeżeli istnieją w tym zakresie ustalone zwyczaje – także w odpowiadający tym zwyczajom. W taki sam sposób powinien współdziałać przy wykonywaniu zobowiązania wierzyciel. Jak wynika ze zgromadzonego materiału dowodowego, powodowie na etapie rozważania ofert i następnie wnioskowania do pozwanego o kredyt indeksowany do CHF, dokonali wyboru najkorzystniejszej dla siebie oferty, biorąc pod uwagę wysokość raty, kwoty kapitału oraz oprocentowania i na tejże podstawie uznali ten instrument finansowy za najbardziej opłacalny. Poniesienie ryzyka kursowego, związanego z możliwością zmiennej wartości franka szwajcarskiego, było rekompensowane przez zastosowanie niższej stopy procentowej, co w porównaniu do oferowanych w dacie zawierania umowy kredytów złotych było znacznie korzystniejsze. Dodatkowo argumentem przemawiającym za brakiem rażącego pokrzywdzenia interesów powodów jest okoliczność czasookresu obowiązywania umowy. Została ona bowiem zawarta na okres 30 lat, a na skutek chwilowej zmiany kursu waluty powodowie wnoszą o uznanie ich za rażąco pokrzywdzonych usuwając część rozliczeń umowy z całego trzydziestoletniego okresu jej obowiązywania, przy czym nie jest wiadome jak w ostatecznym rozrachunku umowa zostanie rozliczona i czy rzeczywiście dojdzie do rażącego pokrzywdzenia powodów. Tu należy wskazać, iż powodowie dopiero z perspektywy czasu ocenili, że kredyt nie był dla nich tak korzystny, jak się tego spodziewali, co było jednak przede wszystkim wynikiem wzrostu kursu franka szwajcarskiego. Istotna jest w ocenie Sądu również okoliczność, że pozwany w wykonaniu zaleceń Rekomendacji S (II) Komisji Nadzoru Finansowego już 1 lipca 2009 roku w drodze zmiany regulaminu udzielania kredytów przewidział i ogłosił możliwość spłaty rat kapitałowo-odsetkowych bezpośrednio w walucie waloryzacji kredytu. Wykorzystanie tej sposobności umożliwiło powodom uniknięcie kosztów związanych z różnicami kursowymi, które okazały się dolegliwe w związku ze wzrostem kursu CHF. Powodowie na dokonanie stosownej zmiany się zdecydowali podpisując w 2013 roku aneks do umowy, przy czym możliwość taka istniała, o czym bank informował, już w 2009 roku.

Nie można poza tym tracić z pola widzenia treści art. 385² k.c. zgodnie z którym, według stanu z chwili zawarcia umowy dokonuje się oceny jej postanowień wyłącznie co do zgodności z dobrymi obyczajami.

Reasumując zdaniem Sądu wskazać należy, iż powodowie nie wykazali, aby ich interes jako konsumentów w omawianym stosunku zobowiązaniowym został w jakikolwiek sposób naruszony.

Mając powyższe na uwadze, Sąd na podstawie przytoczonych wyżej przepisów oddalił zarówno powództwo główne, jak i ewentualne.

Z uwagi na niezasadność powództwa wynikającą z wyżej przytoczonych okoliczności Sąd pominął rozważania dotyczące podniesionego przez stronę pozwaną zarzutu przedawnienia roszczenia, jak również braku solidarności po stronie powodów.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w oparciu o zasadę odpowiedzialności za wynik procesu. Na koszty strony pozwanej złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 10 800 złotych obliczone na podstawie § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 roku poz. 1804) oraz zwrot kosztów opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa w kwocie 17 złotych.

Brak było przy tym podstaw do uwzględnienia wniosku powodów o zastosowanie art. 102 k.p.c. i nie obciążanie ich obowiązkiem zwrotu kosztów na rzecz strony pozwanej. Powodowie nie wykazali, ani nie uprawdopodobnili, aby

w przedmiotowej sprawie zachodził szczególnie uzasadniony przypadek przemawiający za zasądzeniem od strony przegrywającej części kosztów, albo nie obciążania jej w ogóle kosztami, zważywszy przede wszystkim na sytuację finansową i majątkową powodów, którzy należą do grona ludzi zamożnych.